Od Redakcji

Prawdziwa społeczność z wierzącymi to nie tylko wypełnianie zalecenia apostoła o nieopuszczaniu wspólnych, zborowych nabożeństw. To zakodowana w sercu potrzeba bycia razem z innymi braćmi i siostrami podążającymi wraz z nami drogą za Zbawicielem; i to nie tylko wtedy, gdy wszystkim nam jest dobrze i codzienne problemy akurat szczęśliwie nas omijają. Wartość społeczności i jej znaczenie poznajemy w całej pełni właśnie wtedy, gdy potrzebujemy pomocy, zrozumienia, współczucia.

Zbliża się czas wakacji – czas wspólnych spotkań, konwencji, odwiedzin. Starajmy się nie zmarnować tej możliwości i danego nam przywileju. Dajmy odczuć innym, że nie są nam obojętni, że ciągle są dla nas ważni i bardzo potrzebni, bo są przecież członkami tego samego co i my Ciała. Nawet jeśli ktoś inaczej, może trochę biedniej wygląda, nawet jeśli nie jeździ tak dobrym jak my samochodem, nawet jeśli nie mówi wspaniałych, budujących wykładów – jest przecież naszym bratem w Panu. Nie rezygnujmy z możliwości poznania jego 'talentów’, nie bójmy się powiedzieć mu, że go kochamy, bo następnej okazji może już po prostu nie być.

Redakcja
R-
„Straż”